PARAFIA NA SADACH

NR 11 • N.M.P. RÓŻAŃCOWEJ • ŚW. JANA KANTEGO PATRONA PARAFII •
• WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH • CHRYSTUSA KRÓLA • ADWENT 2007 •
• PARAFIA PW. ŚW. JANA KANTEGO W WARSZAWIE •

Komp. Maria Natanson

ISSN 1895-653X
Nakład 1000 egz

*... Nieustannie się módlcie. Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie.
Co szlachetne zachowujcie. Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca ...*

(1Tes 5,17-23)

ŚWIĘTA I UROCZYSTOŚCI W NASZEJ PARAFII • PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2007

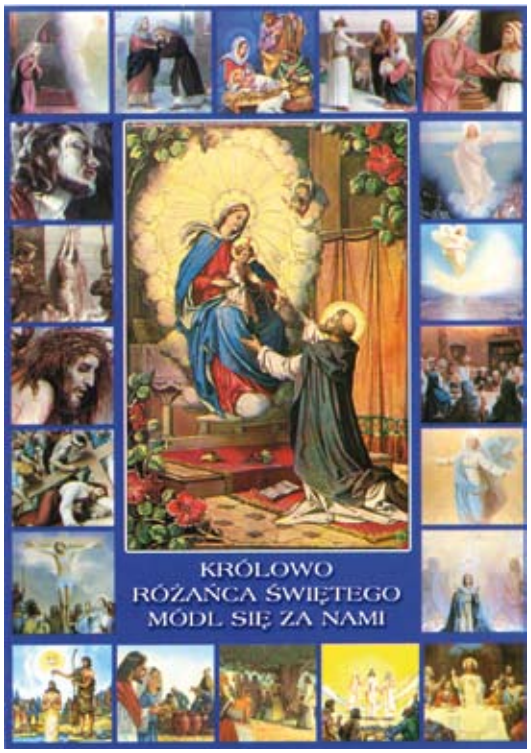

Rys. arch. red.

Karol Wojtyła

Myśląc Ojczyzna...

Ojczyzna:
wyzwanie tej ziemi
rzucone przodkom i nam,
by stanowić o wspólnym dobru
i mową własną jak sztandar
wyśpiewać dzieje.
Śpiew dziejów spełniają czyny
zbudowane na opokach woli.
Dojrzałością samostanowienia
osądzamy młodość naszą,
czasy rozbicia
i złoty wiek -
Osądziła złotą wolność
niewola.
Nosili w sobie ów wyrok
bohaterowie stuleci:
w wyzwanie ziemi
wchodzili
jak w ciemną noc,
wołając
„wolność jest droższa niż życie!”.
Osądziliśmy wolność naszą
sprawiedliwiej niż inni
(podnosiła swój głos tajemnica
dziejów):
na ołtarzu samostanowienia
płonęły ofiary pokoleń -
przejmujące wołanie wolności
silniejszej niż śmierć.

Październik

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

Dni powszednie - godz. 17.45 Niedziele - godz. 17.30

1 października - poniedziałek, Wspomnienie Św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki misji katolickich

2 października - wtorek, Wspomnienie Św. Aniołów Stróżów. Msza Św. w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II o godz. 18.30

4 października - czwartek, Wspomnienie Św. Franciszka z Asyżu, patrona ubogich i ekologów.

5 października - Pierwszy piątek miesiąca, Wspomnienie Św. Faustyny Kowalskiej, Apostołki Bożego Miłosierdzia. Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 17.00, 18.30

6 października - Pierwsza sobota miesiąca. Msze Św. jak w dzień powszedni. Nabożeństwo Pięciu pierwszych sobót miesiąca odprawiamy w intencji wynagradzającej Niepokalanemu Sercu Maryi, które obrażane jest zniewagami:
- przeciw Niepokalanemu Poczęciu,
- przeciw Jej dziewictwu,
- przeciw Jej macierzyństwu,
- zniewagami, przez które usiłuje się wpoić w serca dzieci obojętność, wzgardę i nienawiść do Matki Bożej w Jej świętych wizerunkach.

7-14 października - Tydzień Miłosierdzia.

13 października - sobota, całodzienna Adoracja Najśw. Sakramentu – zakończona Nabożeństwem Różańcowym o godz. 17.45.

14 października - 28 Niedziela Zwykła. W Polsce VII DZIEŃ PAPIESKI Jana Pawła II.

15 października - poniedziałek, Wspomnienie Św. Teresy z Avili, reformatorki Zakonu Karmelitańskiego.

16 października - wtorek, Wspomnienie Św. Jadwigi Śląskiej. 29. rocznica wyboru Kard. Karola Wojtyły na papieża.

18 października - czwartek, Święto Św. Łukasza Ewangelisty, patrona lekarzy i malarzy. Dzień Modlitw za Pracowników Służby Zdrowia.

19 października - piątek, rocznica porwania Ks. Jerzego Popiełuszki † 1984. Msza Św. o beatyfikację Sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki o godz. 18.30.

20 października - sobota, Uroczystość Św. Jana Kantego, patrona naszej parafii ODPUST PARAFIALNY. Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 7.30, 8.00 **a o godz. 18.30 w intencji parafian**. Można uzyskać Odpust Zupełny pod zwykłymi warunkami: spowiedź, komunia św. i modlitwa w intencjach Ojca Świętego.

21 października - 29. Niedziela Zwykła, Światowy Dzień Misyjny.

Listopad

1 listopada - czwartek, Uroczystość Wszystkich Świętych. Msze Św. o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00 i 18.30. Po Mszy Św. o godz. 18.30 Procesja żałobna i modlitwy za zmarłych (wypominki)

2 listopada - Dzień Zaduszny, Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych. Pierwszy piątek miesiąca. Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 17.00 i 18.30. Po Mszy Św. o godz. 9.00 i 18.30 Procesja żałobna i modlitwy za zmarłych (wypominki). Msza Św. w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II o godz. 8.00. *Od 1 do 8 listopada włącznie można codziennie uzyskać (1 raz) Odpust Zupełny za dusze w czyśćcu cierpiące.*

W tym celu należy nawiedzić cmentarz, odmówić „Modlitwę Pańską" i „Wyznanie Wiary" w intencjach Ojca Świętego (uprzednio spowiedź i Komunia Św.). W naszym kościele od 1 do 30 listopada jest odprawiana Msza Św. Gregoriańska za zmarłych. Godziny Mszy Św. są podane w gablotce parafialnej.

3 listopada - pierwsza sobota miesiąca. Msze Św. jak w dzień powszedni.

11 listopada - 32 Niedziela Zwykła. Rocznica odzyskania Niepodległości (1918 r.). Święto Narodowe. Msza Św. za Ojczyznę o godz. 18.30.

13 listopada - wtorek, całodzienna Adoracja Najśw. Sakramentu - zakończona Nabożeństwem o godz. 18.00.

16 listopada - piątek, Wspomnienie Najśw. Maryi Panny Ostrobramskiej, Matki Miłosierdzia.

21 listopada - środa, Wspomnienie Ofiarowania Najśw. Maryi Panny.

22 listopada - czwartek, Wspomnienie Św. Cecylii, patronki muzyki i śpiewu kościelnego.

25 listopada - 34. Niedziela Zwykła, Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.

30 listopada - piątek, Święto św. Andrzeja Apostoła.

Grudzień

OKRES ADWENTU

Adwent jest okresem przygotowania do Uroczystości Narodzenia Pańskiego oraz kieruje nasze dusze ku oczekiwaniu Jego powtórnego przyjścia na końcu czasów.

RORATY - Msza Św. ku czci Matki Bożej - o godz. 6.30 z wyjątkiem niedziel i uroczystości.

1 grudnia - pierwsza sobota miesiąca. Msze Św. jak w dzień powszedni.

2 grudnia - pierwsza Niedziela Adwentu, Nabożeństwo Adoracyjne o godz. 17.45 Msza Św. w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II o godz. 18.30.

3 grudnia - Wspomnienie Św. Franciszka Ksawerego, patrona misji katolickich.

4 grudnia - Wspomnienie Św. Barbary, patronki górników

7 grudnia - Pierwszy piątek miesiąca. Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 17.00 i 18.30.

8 grudnia - sobota, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny. Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 17.00 i 18.30. OD GODZ. 12.00 DO 13.00 w kościele GODZINA ŁASKI dla całego świata. Prośba Matki Bożej o taką Godzinę przekazana została włoskiej pielęgniarce Pierinie Gilli 8 XII 1947.

13 grudnia - czwartek, Wspomnienie Św. Łucji, patronki niewidomych i chorych na oczy - całodzienna Adoracja Najśw. Sakramentu - zakończona Nabożeństwem o godz. 18.00. **Rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce (1981 r.)**

14 grudnia - piątek, Wspomnienie Św. Jana od Krzyża, reformatora Zakonu Karmelitów

REKOLEKCJE ADWENTOWE

16 grudnia - trzecia Niedziela Adwentu - pierwszy dzień rekolekcji

17 grudnia - poniedziałek - drugi dzień rekolekcji

18 grudnia - wtorek - trzeci dzień rekolekcji

19 grudnia - środa - zakończenie rekolekcji

Rys. arch. red.

24 grudnia - poniedziałek,
WIGILIA BOŻEGO NARODZENIA.
Msze Św. o godz. 6.30, 7.00, 7.30, 8.00 i 8.30
Od ostatniej Mszy Św. do Pasterki o północy kościół będzie zamknięty.

opracowała
s. M. Bernarda Konieczna CR

PAŹDZIERNIK

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus

Rys. arch. red.

Lisieux

To niewielkie, liczące 24 tysiące mieszkańców, miasteczko położone w północnej Normandii, w departamencie Calvados. Historia miasta sięga czasów antycznych, o czym świadczą resztki rzymskich murów i akweduktu. Jego nazwa pochodzi od zamieszkującego te tereny potężnego galijskiego ludu Lexovii.

Widzę zawsze dobrą stronę każdej rzeczy

Dzisiaj Lisieux znane jest na całym świecie za sprawą żyjącej pod koniec XIX wieku Teresy Martin znanej pod imieniem zakonnym Teresy od Dzieciątka Jezus lub jako Małej Teresy. Jest ona patronką Francji i misji katolickich, najczęściej przedstawiana z bukietem róż w dłoniach.

Z pism Ojców Kościoła*...
WSPOMNIENIE ŚWIĘTYCH ANIOŁÓW STRÓŻÓW

św. Bernard *(ok.1090-1153) pisarz łaciński, doktor Kościoła, założył zakon cystersów, twórca wielu pism teologicznych, mów, traktatów, pism mistycznych i kazań.*

„Aniołom swoim dał rozkaz o tobie, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach". Jakże wielką cześć powinny budzić te słowa, jakąż wierność, jakąż ufność? Cześć z powodu obecności, wierność z powodu łaskawości, ufność z powodu opieki. Są przeto, są przy tobie, nie tylko z tobą, ale i dla ciebie. Są, aby cię bronić, są, aby pomagać. Jakkolwiek wydającym polecenie jest Bóg, to jednak nie można nie okazywać im wdzięczności, skoro słuchają Go z tak wielką miłością, a nam przychodzą z pomocą w tak licznych potrzebach.

Rys. arch. red.

Bądźmy przeto oddani, bądźmy wdzięczni tak niezwykłym stróżom. Odwdzięczajmy się im miłością, czcijmy, ile tylko potrafimy, ile powinniśmy. Jednakże cała nasza miłość, cała cześć niech zwraca się ku Temu, od którego zarówno my, jak i oni otrzymują łaskę miłowania i czczenia, dzięki czemu sami zasługujemy na cześć i miłość.

W Nim przeto gorąco miłujemy Jego aniołów jako naszych współtowarzyszy w przyszłości, teraz zaś przewodników i opiekunów danych nam i nadanych przez Ojca. Teraz bowiem jesteśmy synami Bożymi, choć jeszcze nie widać tego w pełni, jako że dotąd jesteśmy dziećmi poddanymi opiekunom i wychowawcom, jakby w niczym na razie nie różniąc się od niewolników.

A zresztą chociaż jesteśmy słabymi dziećmi i chociaż czeka nas długa droga, a nie tylko długa, lecz także niebezpieczna, czegóż mamy się lękać, strzeżeni przez tak wielkich stróżów? Nie mogą wszak ulec wrogom ani zbłądzić, ani tym bardziej zwodzić ci, którzy nas strzegą na wszystkich naszych drogach. Są wierni, roztropni i potężni – czegóż mamy się lękać? Obyśmy tylko szli za nimi, przylgnęli do nich, trwać będziemy na zawsze w opiece Boga niebios.

*** Autorem cyklu „Z pism Ojców Kościoła" jest ks. Piotr Paweł Laskowski**

Rys. arch. red.

Krótkie rozważanie o św. Franciszku i ubóstwie...

Co roku 4 października wspominamy św. Franciszka z Asyżu. Dante stawiał go na równi ze św. Janem Chrzcicielem, a Mussolini nazywał go: najświętszym ze świętych.

Powiem szczerze, nie lubię cukierkowatego i ekologicznego kultu tego wielkiego męża, który tak bardzo umiłował Boga i widział Jego obecność we wszelkim stworzeniu. Może dlatego, że wiąże się on, z postrzeganą przeze mnie u wielu ludzi, płytką wiarą i niezrozumieniem pojęcia ubóstwa, które cechowało całe jego życie. Ubóstwo, które Franciszek pokochał i którym żył, jest zupełnie inne od nędzy, tego starego wroga ludzkości, który zatruwa życie, niszczy rodziny, demoralizuje dzieci.

Jest ubóstwo, które czyni człowieka wolnym (Franciszek i jego bracia nazywali je dobrowolnym), jest to ubóstwo wybrane, chciane, afirmowane! Jest także inne, które czyni człowieka niewolnikiem. Żeby lepiej zrozumieć, to pierwsze nazwijmy ubóstwem, drugą zaś jego formę, tę niszczącą – nędzą. W samym słowie „nędza" mieści się jakiś element udręki, podczas gdy w „ubóstwie" radosny i szczęśliwy. Co innego nosić w sobie źródło niezaspokojonych pragnień, a co innego wyzbyć się ich zupełnie i dlatego być szczęśliwym.

Franciszek kochał ubóstwo, a nie nędzę. Gdy człowiek cierpi udręki dlatego, że nic nie posiada, jest daleki od wewnętrznego pokoju i wolności. Franciszek całe swoje życie poświęcił ubóstwu, w którym znalazł „radość doskonałą". Nie miał żadnej z tych rzeczy, które człowiek posiada lub chce posiadać i nie potrzebował ich, i to właśnie rodziło w nim elementarne poczucie wolności. Człowiekowi będącemu w nędzy brak tego, czego potrzebuje do życia; stąd płynie dręczące uczucie, że jego potrzeby nie zostaną zaspokojone, czuje się więc sfrustrowany, ogołocony, wyobcowany, ograniczony – nie jest wolny.

Są ludzie, którzy są bogaci w dobra materialne, ale tak naprawdę są pełni nędzy z powodu nie zaspokojenia swojej żądzy chciwości. I takie niebezpieczeństwo grozi każdemu.

W 2005 roku, gdy odwiedziłem Asyż po raz drugi (był to Rok Eucharystii) kupiłem kielich do Mszy świętej wykonany z ceramiki (tzw. porcelana umbryjska). Jest bardzo skromny i prosty, ale ilekroć sprawuję Eucharystię przypomina mi słowa św. Pawła z Drugiego Listu do Koryntian: ***„Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić".***

ks. Piotr Paweł Laskowski

Fot. Ks. Piotr Paweł Laskowski

Porcjunkula, kaplica wewnątrz kościoła MB Anielskiej

Fot. Ks. Piotr Paweł Laskowski

Widok na Asyż - klasztor i bazylika

ŚWIĘTA FAUSTYNA (HELENA) KOWALSKA (1905-1938)
Wspomnienie – 5 października

Rys. arch. red.

Jest pierwszą kanonizowaną rodowitą Polką. W swoim „Dzienniczku" zapisała Orędzie Miłosierdzia otrzymane podczas wielokrotnych objawień, od ukazującego się jej Jezusa. Prezentuje bardzo prosty, uniwersalny i głęboko ewangeliczny wzór doskonałości chrześcijańskiej, który polega na całkowitym zawierzeniu Bożemu Miłosierdziu.

Urodziła się 25 VIII 1905 r. w rodzinie Marianny i Stanisława Kowalskich we wsi Głogowiec koło Łodzi. Na chrzcie otrzymała imię Helena. Od dzieciństwa odznaczała się umiłowaniem modlitwy, pracowitością, posłuszeństwem i wielką wrażliwością na ludzką biedę. Do szkoły chodziła niecałe 3 lata. Od 16. roku życia pracowała jako służąca. W 1925 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie. W Zgromadzeniu otrzymała imię Maria Faustyna.

Od marca 1926 r. do końca nowicjatu, Bóg doświadczył s. Faustynę ogromnymi trudnościami wewnętrznymi i cierpieniami. 30 IV 1928 r. złożyła pierwsze śluby, następnie z pokorą i radością pracowała w różnych domach zakonnych, m.in. w Krakowie, Płocku i Wilnie. Chrystus uczynił Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Jej bogate życie wewnętrzne wspierane było poprzez wizje i objawienia. Na polecenie spowiednika ks. Michała Sopoćko, Faustyna prowadziła szczegółowy zapis swoich przeżyć, stanów mistycznych oraz licznych wizji i objawień. W ten sposób powstał Dzienniczek zaliczany obecnie do arcydzieł europejskiej literatury mistycznej. Przedstawia fakty z życia i rozwój duchowy s. Faustyny. Odsłania jej wizje Chrystusa, stany oschłości wewnętrznej, widzenie piekła, refleksje o Miłosierdziu Bożym jako nadziei dla świata. Pisany jest świetnym, plastycznym stylem i mimo braku wykształcenia autorki, urzeka bogactwem polszczyzny. Przetłumaczony został na wiele języków.

22 II 1931 r. siostra Faustyna po raz pierwszy ujrzała Jezusa Miłosiernego i otrzymała trudne zadanie namalowania ukazanej jej postaci oraz publicznego wystawienia obrazu w kościele. Z prośbą o wykonanie, według jej wskazówek, obrazu Jezusa Miłosiernego, zwróciła się na początku 1934 r., do wileńskiego malarza Eugeniusza Kazimierskiego.

Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, obraz został wystawiony po raz pierwszy w oknie Ostrej Bramy w Wilnie, w dniach 26-28 kwietnia 1935 r. w czasie triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia Świata. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. Niedzielą Przewodnią, która - jak twierdziła s. Faustyna - miała być przeżywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego.

W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny znacznie się pogorszył, stwierdzono u niej zaawansowaną gruźlicę. Od marca tego roku do grudnia 1937 r. przebywała na leczeniu w Prądniku Białym.

Po długich cierpieniach zmarła 5 X 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Łagiewnikach, a w 1966 r. przeniesiono do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach.

Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. To od niej pochodzi pięć form Jego czci: obraz Jezusa Miłosiernego („Jezu, ufam Tobie"), koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Miłosierdzia (godzina 15^{00}, w której Jezus umarł na krzyżu), litania oraz Święto Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną.

S. Faustyna została beatyfikowana 18 IV 1993 r., a ogłoszona świętą 30 IV 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą Jan Paweł II ustanowił wtedy Świętem Miłosierdzia Bożego. Relikwie św. Faustyny znajdują się w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie mieści się sanktuarium Miłosierdzia Bożego odwiedzane przez setki tysięcy wiernych z kraju i ze świata. Dwukrotnie nawiedził je Jan Paweł II, w 1997 r. i 17 VIII 2002 r. kiedy dokonał uroczystej konsekracji nowo wybudowanej świątyni i zawierzył cały świat Bożemu Miłosierdziu.

W ikonografii św. Faustyna przedstawiana jest w czarnym habicie, stroju swego zgromadzenia.

Zredagował Marek Kowalski na podstawie:

1. *Faustyna Kowalska i jej Dzienniczek. http://ekai.pl/papiez2002/?MID=2713*
2. *Siostra Maria Faustyna Kowalska. http://www.vatican.va/news_services/liturgy/saints/ns_lit_doc_20000430_faustina_pl.html*
3. *Internetowa Liturgia Godzin. Czytelnia: 5 października – Św. Faustyna Kowalska, dziewica. http://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/10-05a.php3*
4. *Święta Faustyna Kowalska. http://mtrojnar.rzeszow.opoka.org.pl/siostra_faustyna/intro.html*
5. *Faustyna Kowalska – Wikipedia, wolna encyklopedia. http://pl.wikipedia.org/wiki/Faustyna_Kowalska*

Pismo Parafii św. Jana Kantego w Warszawie, ul. Krasińskiego 31 A, 01-784 Warszawa, tel.: 022 663 34 67
Wspólnie z Autorami gazetę zredagowali społecznie: Barbara Kowalczyk, Marek Kowalski, Anna Laszuk, s. M. Bernarda Konieczna CR.
Szata graficzna: projekt i wykonanie Maria Kłosowska-Natanson, Foto i współpraca: Zofia Błachowicz
Opieka duchowa: Proboszcz ks. dr Antoni Dębkowski
Wydawca: Wydawnictwo Bonum, ul. Staszica 27/19 05-400 Otwock

Z pism Ojców Kościoła...

WSPOMNIENIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY RÓŻAŃCOWEJ

św. German z Konstantynopola (634-734) *pisarz grecki, wybitny patriarcha, posiada wielkie zasługi w walce z herezjami (monoteletyzmem i obrazoburstwem)*

Pani nieskalana... nie starczyłoby wieku na głoszenie Ci pochwał! Pamiętaj o swych sługach chrześcijanach! Polecaj modlitwy i nadzieje wszystkich, umacniaj wiarę, Kościoły prowadź do jedności, państwo obdarz zwycięstwami, pomagaj wojsku, utrzymuj świat w pokoju, uwolnij wszystkich od niebezpieczeństw i pokus, uproś każdemu wolny od winy dzień nagrody! Bo do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. Proś Boga za nami! Ty bowiem czynisz zawsze wielkie rzeczy i nigdy nie przestajesz ich czynić. Święte jest Twe imię, błogosławione przez aniołów i głoszone przez ludzi po wszystkie pokolenia, teraz i na wieki wieków. Amen.

Rys. arch. red.

Rys. arch. red.

Różaniec jest jednocześnie
modlitwą prostą i teologicznie bogatą
w Biblijne odniesienia. (...)
Chcę więc wezwać was,
byście w październiku
odkrywali na nowo
i ubogacali coraz bardziej
Różaniec
jako modlitwę osobistą
i rodzinną,
skierowaną do Tej,
która jest Matką
wszystkich wiernych
i Matką Kościoła

Jan Paweł II

ŚWIĘTY ŁUKASZ EWANGELISTA. Wspomnienie – 18 października

Rys. arch. red.

Św. Łukasz pochodził z Antiochii Syryjskiej. Nie był Żydem, ale prawdopodobnie Grekiem z arystokratycznego rodu. Z zawodu był lekarzem, o czym pisze św. Paweł w Liście do Kolosan (Kol 4,14). Należał do ludzi wykształconych i dobrze obeznanych z ówczesną literaturą. Niektóre źródła donoszą także o jego zdolnościach malarskich.

Z wyznawcami Chrystusa zetknął się w Antiochii, która na skutek ucieczki prześladowanych chrześcijan z Jerozolimy, stała się w tamtym czasie centrum Kościoła. Tu właśnie wyznawców Chrystusa zaczęto nazywać chrześcijanami (Dz 11,26). W Antiochii przebywał po swoim cudownym uwolnieniu z więzienia św. Piotr. Często bywał tu św. Paweł. Pomiędzy 40 a 50 rokiem św. Łukasz stał się wyznawcą Chrystusa, został ochrzczony i cały swój talent i umiejętności zaangażował w głoszenie Ewangelii.

Około 50 r. przyłączył się do św. Pawła jako uczeń, a później towarzysz podróży i lekarz. Towarzyszył mu w drugiej podróży apostolskiej od Troady do Filippi (Dz 16, 10-17). Przez jakiś czas przebywał w nowo założonym kościele w Filippach, gdzie organizował pomoc materialną dla św. Pawła w trakcie jego pobytu w Tesalonikach, a potem w Koryncie. W roku 58, w Troadzie, św. Łukasz ponownie przyłączył się do św. Pawła w trakcie jego trzeciej podróży misyjnej i od tego czasu pozostał z nim do końca. Towarzyszył św. Pawłowi w drodze do Jerozolimy i w czasie 2 lat uwięzienia w Cezarei Palestyńskiej. Następnie towarzyszył św. Pawłowi w drodze do Rzymu gdzie jako jedyny przez cały czas pozostawał przy nim w trakcie jego uwięzienia (2 Tm 4, 11).

W czasie dwuletniego pobytu w Cezarei Palestyńskiej, św. Łukasz mieszkał w domu św. Filipa. Głosił Ewangelię, organizował pomoc materialną i duchowa dla uwięzionego św. Pawła oraz zaczął gromadzić materiały do Dziejów Apostolskich. Miał wtedy wiele okazji, by spotykać się z naocznymi świadkami życia i nauczania Pana Jezusa, Najświętszą Maryją Panną, św. Piotrem oraz św. Jakubem Starszym.

Nie wiemy, co działo się ze św. Łukaszem po roku 67, po męczeńskiej śmierci św. Pawła. Jako miejsca jego pobytu wymienia się Achaję i Macedonię, a nawet Włochy i Francję. Najprawdopodobniej jednak św. Łukasz został przez św. Pawła mianowany biskupem w jednym z miast Grecji. Pewien, żyjący w II wieku autor prologu do jego Ewangelii napisał, że św. Łukasz zmarł w Beocji (Grecja) w wieku 84 lat. Autor nie wspominał o męczeńskiej śmierci Ewangelisty, zaznaczył tylko, że św. Łukasz „zmarł pełen Ducha Świętego". Można z tego wnioskować, że późniejsze opinie o męczeńskiej śmierci św. Łukasza nie muszą być prawdziwe.

Św. Łukasz pozostawił po sobie dwa bezcenne dokumenty: Ewangelię i Dzieje Apostolskie.

Nie uczestniczył w wydarzeniach, które opisał w swojej Ewangelii, ale rozmawiając z naocznymi świadkami i uczestnikami tych wydarzeń, uzyskał wiele bezcennych informacji, które wiernie spisał. Znał prawdopodobnie wcześniej napisane Ewangelie św. Mateusza i św. Marka. Zachowując podobną formę literacką, wzbogacił swoją Ewangelię wieloma opisami, szczegółami i przypowieściami Pana Jezusa, które tamci Ewangeliści pominęli.

Drugi cenny dokument, Dzieje Apostolskie, są jedynym zapisem wydarzeń, które nastąpiły po wniebowstąpieniu. Są świadectwem burzliwych i trudnych początków ewangelizacji, powstawania i rozwoju Kościoła wśród Żydów oraz w świecie pogańskim. Opisując szczegółowo podróże misyjne św. Pawła do ludności pogańskiej oraz nauczanie św. Piotra, kierowane przede wszystkim do ludności pochodzenia żydowskiego, św. Łukasz ukazuje zgodność i spójność obu tych kierunków rozwoju Kościoła.

Nie wiemy, gdzie św. Łukasz został pochowany. Do posiadania jego relikwii przyznają się: Efez, gdzie w 1951 r. podobno odnaleziono jego grób, Beocja., Wenecja i Padwa. Przez długie wieki pokazywano także relikwie św. Łukasza w Konstantynopolu, gdzie miały być przeniesione za panowania cesarza Justyniana ok. 527 r. Stąd miano je przewieźć do Wenecji, a następnie w 899 r. do Padwy, w której znajdują się do dnia dzisiejszego w bazylice Św. Justyny, w osobnej kaplicy.

W ikonografii św. Łukasz przedstawiany jest jako młodzieniec o ciemnych, krótkich, kędzierzawych włosach, w tunice. Sztuka zachodnia ukazuje go z tonsurą lub łysiną, czasami bez zarostu. Bywa przedstawiany w trakcie malowania obrazu. Jego atrybutami są: księga, paleta malarska, przyrządy medyczne, skalpel, wizerunek lub figura Matki Bożej, wół, zwój.

Zredagował Marek Kowalski

ŚWIĘTY JUDA TADEUSZ APOSTOŁ. Wspomnienie – 28 października.

Rys. arch. red.

Z Ewangelii wynika, że św. Juda Tadeusz był bratem Apostoła Jakuba Młodszego (Mt 13, 55) i dlatego bywa nazywany również Juda Jakubowy (Łk 6, 16; Dz 1, 13). Nazywany jest także „bratem Pańskim" (Mt 13, 55; Mk 6, 3). Nie wiadomo dokładnie, jaki stopień pokrewieństwa łączył go z Panem Jezusem. Prawdopodobnie jego matką była, wymieniana w Ewangeliach, Maria Kleofasowa, cioteczna siostra Matki Chrystusa Pana. Możliwe, że jego bratem był też Apostoł Szymon, ale to nie jest pewne. Juda Tadeusz pozostawił list, który obecnie należy do ksiąg Nowego Testamentu. Sam siebie nazywa w nim, bratem Jakuba. Jego forma i treść świadczą, że był człowiekiem wykształconym. Napisał go przed rokiem 67, gdyż nawet św. Piotr zapożycza z niego w swoich listach pewne fragmenty i słowa.

Niewiele o Judzie Tadeuszu mówi nam tradycja starochrześcijańska. Żyjący w II wieku Hegezyp podaje, że Apostoł przystępując do grona uczniów Pana Jezusa był żonaty. Prawdopodobnie miał dzieci, ponieważ historyk

c.d. na str. następnej

c.d. ze str. poprzedniej

Euzebiusz wspomina o wnukach Judy. Niektórzy uważają, że Juda Tadeusz był tym apostołem, który przekazał płótna grobowe Pana Jezusa (czyli obecnie najprawdopodobniej Całun Turyński) królowi Abgarowi w Edessie.

Późniejsze świadectwa podają, że po Zesłaniu Ducha Świętego Juda głosił Ewangelię w Palestynie, Syrii, Egipcie i Mezopotamii. Część wędrówek misyjnych odbył razem ze św. Szymonem. Część tradycji podaje, że razem ponieśli śmierć męczeńską. Inne z kolei źródła mówią, że Szymon został zabity w Jerozolimie, a Juda Tadeusz prawdopodobnie w Libanie lub w Persji. Relikwie św. Judy Tadeusza mają się obecnie znajdować w Rzymie, w Bazylice św. Piotra, w kaplicy Najświętszego Sakramentu. Św. Juda Tadeusz uważany jest za patrona spraw beznadziejnych. Ikonografia przedstawia św. Judę Tadeusza trzymającego w ręku włócznię lub pałkę, od których miał ponieść męczeńską śmierć, albo, na pamiątkę wydarzeń w Edessie, z wizerunkiem Jezusa w ręku. Imię Juda znaczy „godny czci" (z hebr. Jehuda), Tadeusz (Mt 10, 3; Mk 3, 18) znaczy „odważny".

Zredagował Marek Kowalski

ŚWIĘTY SZYMON APOSTOŁ. Wspomnienie – 28 października.

Rys. arch. red.

Ewangelie wspominają Apostoła Szymona tylko trzy razy. Mateusz i Marek dają mu przydomek Kananejczyk (Mt 10, 4; Mk 3, 18). co po aramejsku znaczy „gorliwy". Łukasz w swojej Ewangelii oraz w Dziejach Apostolskich nadał Szymonowi przydomek Zelotes, czyli po grecku „gorliwiec" (Łk 6, 15). Specjalne podkreślenie w gronie Apostołów gorliwości Szymona może oznaczać, że faktycznie wyróżniał się wśród nich prawością i surowością w zachowywaniu prawa mojżeszowego i zwyczaju narodu. Prawdopodobnie odznaczał się wyjątkowym zapałem w głoszeniu Dobrej Nowiny, a może należał do radykalnego żydowskiego stronnictwa Zelotów. Św. Szymon zawsze wymieniany jest razem z Apostołami Judą Tadeuszem i Jakubem Młodszym, którzy byli spokrewnieni z Panem Jezusem (Mt 10, 4; Mk 3, 18; Łk 6, 15; Dz 1, 13). Być może i on był krewnym Pana Jezusa. Ewangelia św. Mateusza wydaje się to potwierdzać (Mt 13, 55). Wybrany przez Zbawiciela na Apostoła szedł z Dobrą Nowiną do Żydów i pogan. Po zesłaniu Ducha Świętego głosił Ewangelię w Egipcie, a potem w Babilonii, Palestynie i Persji, gdzie nauczał z Judą Tadeuszem. Według tradycji, po męczeństwie św. Jakuba Starszego i św. Jakuba Młodszego, został biskupem Jerozolimy, jednak niektórzy badacze Pisma Św. nie podzielają tej opinii.

Tradycja podaje kilka różnych wersji śmierci św. Szymona: raz mówi się o ścięciu mieczem, innym razem o zabiciu Judy Tadeusza i Szymona maczugą, pałką lub włócznią. Inne, późniejsze źródła podają, że został przepiłowany drewnianą piłą.

Ciało św. Szymona, według świadectwa mnicha Epifaniusza (IX w.), miało znajdować się w Nicopolis, w kościele wystawionym ku czci Apostoła. W kaplicy świętych Szymona i Judy w Bazylice św. Piotra, która obecnie jest także kaplicą Najświętszego Sakramentu, mają znajdować się relikwie obu Apostołów. Część relikwii ma posiadać również katedra w Tuluzie. Św. Szymon jest patronem farbiarzy, garncarzy, grabarzy i spawaczy.

W ikonografii św. Szymon w sztuce wschodniej przedstawiany jest z krótkimi włosami lub łysy, w sztuce zachodniej ma dłuższe włosy i kędzierzawą brodę. Jego atrybutami są: księga, kotwica, palma i piła (drewniana), którą miał być rozcięty, topór, włócznia.

Zredagował Marek Kowalski

SPOTKANIA ZESPOŁÓW PARAFIALNYCH

Schola dzieci i młodzieży	w każdy piątek o godz. 18^{00} i niedziele o godz.10^{30}			
Chór Parafialny	w każdy poniedziałek o godz. 19^{00}			
Akcja Katolicka	w pierwszą środę miesiąca Msza św. o godz. 18^{30} i spotkanie o godz. 19^{00}			
Kółka Różańcowe	w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele o godz. 17^{15}			
Krąg Biblijny	w trzeci czwartek miesiąca o godz. 19^{00}			
Legion Maryi	w każdy wtorek o godz. 19^{00}			
Opiekunki Chorych	w ostatni piątek miesiąca o godz. 17^{00}			
Katecheza Przedszkolaków	4-5 latki – w każdy poniedziałek o godz. 17^{00}, 6 latki – w każdą środę godz.17^{00}			
Kancelaria Parafialna Tel. 022 663 34 67	poniedziałki, wtorki, środy, soboty w godz. 9^{00}-11^{00} i 16^{00}-17^{30}			
Biblioteka Parafialna	wtorki	16^{00}-18^{00}		
Czytelnia Czasopism Religijnych	czwartki	17^{00}-18^{30}	niedziele	10^{00}-13^{00}
Wypożyczalnia Filmów	czwartki	17^{00}-18^{30}	niedziele	10^{00}-13^{00}
Poradnictwo Rodzinne	środy	18^{00}-20^{00}		
Redakcja „Parafii na Sadach"	piątki	17^{00}-18^{00}		
Nasza Parafia w Internecie:	www.jankanty.waw.pl			

20 października – DZIEŃ PATRONA NASZEJ PARAFII

Rys. arch. red.

Św. Jan Kanty, Patron Polski i Młodzieży uczącej się.

Obraz z czasów Kanonizacyi Świętego, zachowany w kościele akademickim Św. Anny w Krakowie.

MODLITWA DO ŚWIĘTEGO JANA KANTEGO

Św. Janie Kanty, nie pozwól, by zgasły w Ojczyźnie pochodnie wiary. Nie pozwól, by Twoi bracia - Polacy zapomnieli o tym, że Bóg dał im zdrowy rozsądek. Że mają prawo mówić, wołać, przypominać, troszczyć się o narodowe dobro duchowe i materialne, zapobiegać złu tam, gdzie można mu zapobiec, szanować to, co szanować należy. Że nie mogą się dać porwać bezmyślnemu, tępemu wędrowaniu po tym świecie, które zostawia zabójcze ślady.

Święty nasz Patronie, podnieś wysoko pochodnię zdrowego rozsądku nad naszą Ojczyzną i obudź sumienia, aby wszyscy Polacy przypomnieli sobie to, iż sam Chrystus włożył im te pochodnie w ręce i powiedział: Niech będą w waszych rękach i niech świecą wszystkim, którzy są w domu, a nadto są w drodze do ostatecznego Wiecznego Domu. Amen.

Biskup Jan Pietraszko

Krótka wiadomość o świętym Janie Kantym

Wiek XV. nazwany został w historyi naszej wiekiem Świętych, bo w tym czasie w samym Krakowie żyło prawie równocześnie 6-ciu świątobliwych mężów, wśród których św. Jan Kanty jaśniał szczególniejszemi cnotami. Urodzony w Kętach (r. 1390) i stąd jego nazwisko. Tam odebrał pierwsze nauki pod okiem pobożnych rodziców. Później przybył z ojcem do Krakowa i zapisał się do Akademii. Pilność w naukach zjednała mu stopień magistra i godność profesora filozofii. Wiedza i godność nie zachwiały pobożności, którą wyniósł z rodzinnego domu. Już jako profesor przyjął święcenia kapłańskie i odtąd wykładał teologię w Akademii krakowskiej. Następnie był kanonikiem u św. Floryana i proboszczem w Olkuszu. Po 8 latach pracy duszpasterskiej wrócił do Krakowa i jako profesor zamieszkał w dzisiejszej Bibliotece Jagiellońskiej, gdzie królowa Elżbieta wybudowała mu małą kapliczkę. Mieszkanie i kapliczka z cudownym obrazem dotąd wiernie się zachowały. Mimo pracy ciągłej i ostrych umartwień dożył Święty późnego wieku, umarł bowiem w 83 roku życia. Ciało jego pochowano w kościele św. Anny, a następnie umieszczono je na ołtarzu, gdzie dotąd spoczywa. Zaraz po śmierci uważano go i czczono jako Świętego, już bowiem za życia wsławił go Bóg licznymi cudami. Cuda te po śmierci jeszcze były częstsze. 28 z nich stwierdzono urzędownie. Dotąd znajduje się przy kościele św. Anny księga, w której cuda i liczne łaski otrzymane za pośrednictwem św. Jana Kantego bywają zapisywane na żądanie wiernych. Do grobu jego cisnęły się tak liczne rzesze pobożnych z całej Polski i z zagranicy nawet, że musiano nowy kościół zbudować, gdyż stary nie mógł pomieścić licznych pielgrzymów. W kościele tym wzniesiono wspaniałą kaplicę i ołtarz z trumną Świętego, przy której w każdy czwartek odprawia się uroczysta wotywa.

Fot. Zofia Błachowicz

Kompozycja kwiatowa s. Łucji.

Kanonizacya św. Jana i przyznanie mu czci w całym Kościele katolickim nastąpiła w Rzymie za papieża Klemensa XIII. w r. 1767, a w Krakowie obchodzono ją uroczyście w r. 1775. Z tego czasu przechował się obraz Świętego. Wielki Jałmużnik i Patron ubogich, chorych i uczącej się młodzieży, dotąd cieszy się gorącą czcią wiernych, którzy przy grobie jego doznają łask licznych.

[Powyższy tekst zamieszczony jest na odwrocie obrazu z czasów kanonizacji Świętego, zachowanego w kościele akademickim św. Anny w Krakowie]

bk

Fot. Zofia Błachowicz

W naszej świątyni, drugiego dnia każdego miesiąca, modlimy się o rychłą beatyfikację naszego Wielkiego Rodaka Jana Pawła II.

bk

Modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II

Boże, w trójcy Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrznościowego Pasterza - Ojca Świętego Jana Pawła II, Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych.

Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie Tobie. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebaczając wrogom, zło dobrem zwyciężając. Otocz chwałą wiernego sługę Twojego Jana Pawła II, który wszystko postawił na Maryję i jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy. Ojcze nieskończenie dobry, uczyń go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

LISTOPAD

Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty!

Rys. arch. red.

Najwięksi grzesznicy dochodziliby do wielkiej świętości, gdyby tylko zaufali Mojemu miłosierdziu.

Jezus

Ani łaski, ani objawienia, ani zachwyty, ani żadne dary jej udzielane nie czynią [mnie] doskonałą, ale wewnętrzne zjednoczenie duszy mojej z Bogiem.

św. Siostra Faustyna

Wszystkich Świętych – 1 listopada

Obchodzona 1 listopada Uroczystość Wszystkich Świętych nie jest, wbrew spotykanym niekiedy opiniom, „Świętem Zmarłych". W dniu Wszystkich Świętych Kościół cieszy się z faktu, że bardzo wielu zmarłych dostąpiło świętości i przebywa z Bogiem w niebie. W odróżnieniu od tej uroczystości, następnego dnia - 2 listopada - wspomina się wszystkich wiernych zmarłych i zanosi modły za tych, którzy w czyśćcu przygotowują się do chwały nieba.

Uroczystość Wszystkich Świętych jest jednym z najbardziej radosnych dni dla chrześcijan. W ciągu roku niemal każdego dnia przypada wspomnienie jednego lub kilku oficjalnie uznanych, znanych z imienia świętych, których Kościół stawia nam za przykład do naśladowania. W rzeczywistości liczba świętych jest znacznie większa. Wiele osób doszło do świętości w zupełnym ukryciu. Dlatego w dniu 1 listopada Kościół oddaje chwałę wszystkim świętym i przypomina nam przede wszystkim tych Świętych Pańskich, którzy nie mają swoich osobnych dni w roku liturgicznym. Muszą być ich niezliczone zastępy, skoro św. Jan Apostoł w Apokalipsie pisze, że nie mógł ich nikt zliczyć „z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków" (Ap 7,9).

Jest to także święto wszystkich, dla których celem jest życie prowadzące do zbawienia.

Początki święta sięgają IV wieku. W Antiochii czczono wtedy pamięć o wielu bezimiennych męczennikach, których wspominano w niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. W Rzymie w VII wieku papież Bonifacy IV poświęcił dawny Panteon i uczynił go kościołem ku czci Bogurodzicy oraz wszystkich Męczenników. Z rocznicą tych wydarzeń związane było przypadające na 1 maja rzymskie święto Wszystkich Świętych. Czczono wtedy jedynie Maryję i męczenników. Papież Grzegorz III w 731 r. przeniósł tę uroczystość na 1 listopada, a w 837 r. papież Grzegorz IV rozporządził, aby odtąd 1 listopada był dniem poświęconym pamięci nie tylko męczenników, ale wszystkich świętych Kościoła katolickiego. Jednocześnie na prośbę cesarza Ludwika Pobożnego rozszerzono to święto na cały Kościół.

Zredagował Marek Kowalski

Dzień Zaduszny – 2 listopada

Obchodzony 2 listopada Dzień Zaduszny poświęcony jest modlitwom za osoby zmarłe, oczekujące na ostateczne pojednanie się z Bogiem. Tradycja Dnia Zadusznego sięga czasów biblijnych, a także dawnych pogańskich obrzędów Dziadów.

Obchody Dnia Zadusznego zapoczątkował w roku 998 św. Odilon, opat klasztoru benedyktyńskiego w Cluny, we Francji. Początkowo ustanowił on to święto dla swojego klasztoru, rychło jednak rozszerzyło się na inne klasztory benedyktyńskie. Na dzień modłów za dusze zmarłych — stąd nazwa święta „Zaduszki" — wyznaczono pierwszy dzień po Wszystkich Świętych. Kościół zwyczaj ten usankcjonował przez wprowadze-

c.d. na str. następnej

Rys. M.N.

c.d. ze str. poprzedniej

nie święta Zaduszek do kalendarza powszechnego i od XIII w. stało się ono w Kościele rzymskim zwyczajem powszechnym.

Cały sens Zaduszek doskonale wyjaśnia zapis zawarty na ten dzień w Martyrologium Rzymskim: „Dzisiaj wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych. Kościół, wspólna i kochająca matka, oddawszy należną cześć wszystkim swoim dzieciom radującym się już w niebie, stara się teraz gorącymi modłami do Chrystusa, swego Pana i Oblubieńca, przyjść z pomocą wszystkim jeszcze w czyśćcu cierpiącym, aby jak najrychlej mogli dojść do społeczności z błogosławionymi w radości wiekuistej". W tym dniu Kościół przypomina nam tajemnicę czyśćca i mobilizuje swoje dzieci na ziemi do niesienia pomocy tym zmarłym braciom, którzy jej od nas potrzebują. W ten sposób liturgia Dnia Zadusznego jest uzupełnieniem tajemnicy Dnia Wszystkich Świętych, rozszerzeniem prawdy wiary o tajemnicy Świętych Obcowania.

Rys. M.N.

Czyściec jest to miejsce i stan, w którym dusze sprawiedliwych, którzy odeszli z tego świata w grzechach powszednich lub nieodpokutowanych jeszcze karą doczesną, cierpią męki, dopóki nie zostaną zupełnie oczyszczone. Prawdę o istnieniu czyśćca Kościół ogłosił jako dogmat na soborze w Lyonie w 1274 r. i na soborze w Trydencie (1545–1563), na sesji XXV w osobnym dekrecie o czyśćcu. Orzekł on nie tylko istnienie czyśćca, ale także prawdę, że duszom w czyśćcu możemy pomagać.

Skuteczną pomoc duszom czyśćcowym umożliwiają rozliczne i potężne środki: Msze święte i Komunie święte, odpusty, umartwienia, pokuty i modlitwy. To wszystko może się przyczynić do skrócenia i złagodzenia cierpień dusz czyśćcowych. W Kościele katolickim nabożeństwo do dusz czyśćcowych było zawsze bardzo żywe. Świadczą o tym uroczyście urządzane pogrzeby, często zamawiane Msze święte w intencji zmarłych, wypominki doraźne i okresowe itp. W okresie tygodnia po Dniu Wszystkich Świętych i Dniu Zadusznym, Kościół umożliwia również uzyskanie odpustu zupełnego, który można ofiarować za dusze cierpiące w czyśćcu.

Zredagował Marek Kowalski,
na podstawie:

1. *Jerzy Piątek, Dzień Zaduszny. http://www.kosciol.pl/article.php/2005110114005395*
2. *Ks. Wincenty Zaleski SDB, Święci na każdy dzień, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1998. http://www.mateusz.pl/swieci/1102a.htm*
3. *Zaduszki (Dzień Zaduszny). http://halloween.friko.net/zaduszki.html*

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej

Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy
i w Ostrej świecisz Bramie ...

Adam Mickiewicz

Od stuleci, obrazy Matki Boskiej Ostrobramskiej i Matki Boskiej Częstochowskiej otaczane są w Polsce i na Litwie szczególną czcią. Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej zwany jest również obrazem Matki Bożej Miłosierdzia. Jego historia sięga początków XVII w. W tym czasie, otoczone murami obronnymi, Wilno miało dziewięć bram miejskich. Jedną z nich była strzegąca wjazdu od Miednik, Brama Miednicka, zwana również Ostrą - od nazwy przedmieścia Ostry Koniec.

Zgodnie z panującym w Wilnie zwyczajem umieszczania świętych obrazów we wnękach wież nad bramami, na początku XVII w., na Ostrej Bramie zawieszono obraz o wymiarach 200 x 165 cm, przedstawiający Madonnę bez Dzieciątka, o smutnym obliczu z lekko pochyloną głową i rękami skrzyżowanymi na piersiach. Obraz umieszczono we wnęce z okiennicami, chroniącymi go od deszczu i śniegu. Namalowany został na deskach dębowych, techniką temperową, na podkładzie klejowo-kredowym. Powstał prawdopodobnie w Wilnie po 1620 r., namalowany przez nieznanego artystę, i już od XVII w. zasłynął cudami.

Od 1626 roku, pieczę nad obrazem sprawowali Karmelici, których klasztor powstał przy Ostrej Bramie. Z ich inicjatywy w XVIII w. nad bramą zbudowano pięknie ozdobioną drewnianą kaplicę ze schodami, w której - przed obrazem Madonny - zaczęli licznie gromadzić się na modlitwie mieszkańcy Wilna. Kaplica spłonęła w pożarze miasta w 1711 r. Uratowany obraz umieszczono w sąsiednim kościele św. Teresy, gdzie pozostawał około 20 lat, do czasu zbudowania nowej murowanej kaplicy, którą gruntownie odnowiono i rozbudowano w latach 1829-1830, nadając jej kształt, jaki pozostał do czasów dzisiejszych.

Pierwotnie na bramie znajdował się napis w języku polskim „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się". W 1867 r. na polecenie Rosjan napis zamieniono na łaciński. Po odzyskaniu Wilna przez Polskę pierwotny napis przywrócono, jednak po 1946 r., w czasach ZSRR, ponownie go usunięto zastępując łacińskim, który pozostał do dnia dzisiejszego.

Od ok. 1671 r. postać Maryi na obrazie zakrywa srebrna, złocona sukienka. Widoczna jest tylko wyrazista twarz i skrzyżowane na piersiach dłonie. Na obrazie, niewidocznym pod metalową sukienką, Ostrobramska Pani namalowana jest w czerwonej tunice z podwiniętymi rękawami. Jej szyja okryta jest szalem, a głowa białą chustą. Całą postać Maryi okrywa zielonkawo-błękitny płaszcz luźno zarzucony na głowę i ramiona. Tło obrazu ma odcień brązu.

Umieszczony w dolnej części obrazu srebrzysty półksiężyc z wygrawerowanym napisem „Dzięki Tobie składam Matko Boska za wysłuchanie próśb moich i proszę Cię Matko Miłosierdzia zachowaj mnie w łasce", jest wotum z 1849 r. Na kompozycję wizerunku Pani Ostrobram-

c.d. na str. następnej

c.d. ze str. poprzedniej

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej

skiej składają się też dwie korony, nałożone jedna na drugą. Wykonane są ze złoconego srebra - barokowa dla Królowej Niebios, rokokowa dla Królowej Polski.

Kopie obrazu Matki Bożej Miłosierdzia znajdują się w kościołach wielu krajów, w tym także w Rzymie w bazylice św. Piotra i Pawła.

W Polsce, w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Wileńskiej 33, na prośbę kresowian, którzy musieli opuścić rodzinne strony, powstało Sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na jego terenie wybudowano wierną, naturalnej wielkości replikę wileńskiej Ostrej Bramy. Jedynie napis „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się", wykonano w języku polskim - taki jaki był pierwotnie, gdy Wilno leżało w granicach Polski. Obraz Matki Bożej Miłosierdzia wykonała była wilnianka, artystka Izabela Borowska.

Zredagował Marek Kowalski na podstawie:

1. *Ostra Brama w Wilnie. Wikipedia, wolna encyklopedia. http://pl.wikipedia.org/wiki/Ostra_Brama*
2. *Ikona Matki Bożej Miłosierdzia, Wilno, Litwa, Ostra Brama. Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego. http://www.faustyna.eu/obraz_ma.htm*
3. *O kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej. http://www.geocities.com/wandabd/ostra.htm*
4. *Sanktuarium Matki Boskiej Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej. http://www.ostrobramska.pl/*

Rys. arch. red.

Z pism Ojców Kościoła*...
UROCZYSTOŚĆ CHRYSTUSA KRÓLA WSZECHŚWIATA

Wenancjusz Fortunatus (ok.540 – ok.601) *poeta łaciński działający na dworach Galii merowińskiej, autor poematu o św. Marcinie, licznych życiorysów świętych oraz wierszy świeckich i religijnych; z tych ostatnich wiele weszło do liturgii.*

Rys. arch. red.

Sztandary Króla wznoszą się, tajemny Krzyża błyszczy trzon,
Kędy poniosło życie śmierć, zdobywszy życie przez swój zgon.
Zranione przez okrutny spiż oszczepu, aby brud i zło grzechu z nas obmyć,
życie to spłynęło wodą razem z krwią.
Więc się spełniło, o czym już w pieśni swej Dawid wieścić mógł,
Narodom ogłaszając wszem: z krzyża królować będzie Bóg.
O smukłe, świetne drzewo, ty zdobne w szkarłatną Króla krew,
By członków świętych tknąć swym pniem, wybrane godnie z wszystkich drzew...
Krzyżu nadziejo jedna, bądź błogosławiony w Męki czas,
Pobożnym łask przymnożyć racz i wytęp zbrodnie w winnych nas.
Trójco, zbawienia w Tobie zdrój; niechaj Cię duch uwielbia nasz:
Komu w zwycięstwie Krzyża dział, temu nagrodę także dasz.

Krzyżu wierny, najwznioślejszy wśród drzew, jakie widział świat:
Gdzież jest las, ażeby wydał taką gałąź, liść i kwiat;
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe słodki ciężar na was spadł.
Schyl konary, wzniosłe drzewo, prężny swój rozluźnij rdzeń.
I z natury tobie daną twardość swą w łagodność zmień.
I pod boskie członki Króla miękko swój podeślij pień.
Tyś jedyne było godne tę ofiarę świata nieść.
I jak łódź ten świat rozbity do przystani zbawczej wieść.
Jak łódź, którą namaściła krwi Baranka święta treść.

*** Wybór tekstów - ks. Piotr Paweł Laskowski**

Listopadowe rozważania Jana Pawła II

EUROPA POTRZEBUJE CHRYSTUSA

Fot. Ks. Piotr Paweł Laskowski

Projekt wizerunku Chrystusa Maria Natanson

Istotnie, mamy Europę kultury z wielkimi kierunkami filozoficznymi, artystycznymi i religijnymi, które znamionując ją, czynią z niej mistrzynię wszystkich kontynentów; mamy Europę pracy, która poprzez poszukiwania naukowe i techniczne rozwinęła się w różne cywilizacje, dochodząc dzisiaj do epoki przemysłowej i cybernetycznej; istnieje jednak także Europa tragedii poszczególnych narodów i państw, Europa krwi, łez, walk, rozdarć i przerażających okrucieństw. W Europie, mimo orędzia ludzi wielkiego ducha, dał się odczuć ciężki i tragiczny dramat grzechu i zła, który według ewangelicznej przypowieści, sieje na polu historii fatalny kąkol. Zadaniem, które dzisiaj staje przed nami, jest ochrona Europy i świata przed dalszymi katastrofami!

Europa potrzebuje Chrystusa. Trzeba wejść w kontakt z Nim, przyswoić sobie Jego orędzie, naśladować Jego miłość, życie, przebaczenie; oprzeć się na Jego pewności wiecznej i porywającej. Trzeba zrozumieć, że Kościół, przez Niego chciany i założony, ma jako jedyny cel przekazywać i gwarantować objawioną przez Niego Prawdę oraz podtrzymywać ustanowione przez Niego, żywe i aktualne środki zbawienia, to znaczy sakramenty i modlitwę. Zrozumieli to wyborni myśliciele, jak Pascal, Newman, Rosmini, Sołowojow, Norwid. Znajdujemy się w Europie, w której wzrasta pokusa ateizmu i sceptycyzmu; w której szerzy się bolesna niepewność moralna, z którą łączy się rozkład rodziny i degeneracja obyczajów; w której panuje niebezpieczny konflikt idei i prądów. Kryzys cywilizacji (Huizing) i upadek Zachodu (Spengler) świadczą tylko o krańcowej aktualności i potrzebie Chrystusa oraz Ewangelii.

JEDNOŚĆ EUROPY

Kulturalna wspólnota kontynentu europejskiego - trwająca nadal, mimo wszelkich kryzysów i podziałów - nie jest zrozumiała bez treści chrześcijańskiego orędzia. Ono, wspaniale połączone z duchem starożytnym, tworzy wspólne dziedzictwo, któremu Europa zawdzięcza swoje bogactwo i swoją siłę, kwitnący rozwój sztuki, wiedzy, oświaty i badań naukowych, filozofii i kultury ducha.

W kręgu dziedzictwa wiary chrześcijańskiej kulturę europejską szczególnie ukierunkował chrześcijański obraz człowieka. Przekonanie o podobieństwie człowieka do Boga i jego odkupieniu przez Jezusa Chrystusa, Syna Człowieczego, stworzyło historyczno-zbawczy fundament dla uznania wartości i godności osoby oraz poszanowania potrzeby jej wolnego rozwoju w klimacie ludzkiej solidarności. W ten sposób logiczną konsekwencją była inicjatywa sformułowania i ogłoszenia powszechnych praw człowieka, która zrodziła się na Zachodzie. Tę Europę, zjednoczoną i ukształtowaną przez wiarę chrześcijańską, ponownie stawiamy pod Krzyżem; bowiem „w Krzyżu jest nadzieja".

W Krzyżu jest nadzieja na chrześcijańską odnowę Europy, ale tylko wtedy, gdy my, chrześcijanie, sami na serio podejmiemy orędzie Krzyża.

Krzyż - to znaczy: oddać swe życie za brata, aby wraz z jego życiem ocalić własne.

Krzyż - znaczy: miłość silniejsza jest od nienawiści i od zemsty - lepiej jest dawać aniżeli brać - angażowanie się skuteczniejsze jest od czczego stawiania żądań.

Krzyż - znaczy: nie ma rozbicia się bez nadziei - ciemności bez gwiazdy - burzy bez bezpiecznej przystani.Krzyż - znaczy: miłość nie zna granic; rozpocznij od tych, którzy są najbliżej ciebie i nie zapomnij o tych, którzy są najdalej.

Krzyż - znaczy: Bóg jest większy od nas, ludzi; większy, niż nasza zawodność, jest ratunkiem nawet w największej klęsce - życie jest silniejsze niż śmierć.

bk

ŚWIĘTY ANDRZEJ APOSTOŁ – Jeden z pierwszych uczniów. Wspomnienie – 30 listopada.

Rys. arch. red.

Św. Andrzej był bratem Szymona Piotra. Pochodził z Betsaidy nad jeziorem Genezaret (Galilejskim). Mieszkał wraz z bratem w Kafarnaum. Obaj byli rybakami i uczniami św. Jana Chrzciciela. Gdy Jan Chrzciciel, wskazując na przechodzącego Jezusa powiedział: „Oto Baranek Boży", Andrzej wraz z drugim uczniem Janem, późniejszym Apostołem i Ewangelistą, bez wahania poszedł za mało znanym jeszcze Zbawicielem (J 1,35-40). W ciągu krótkiego wspólnego przebywania rozpoznał w Jezusie Mesjasza i przyprowadził do Niego swojego brata Szymona mówiąc: „znaleźliśmy Mesjasza" (J 1,41).

Na kartach Ewangelii postać Andrzeja Apostoła pojawia się często. Andrzej jest przy boku Pana, gdy dokonuje On przemiany wody w wino, pierwszego cudu w Kanie Galilejskiej (J 1,40-2,12). Jest z Chrystusem podczas cudownego nakarmienia rzeszy (J 6,8). Jest też tym, który przedstawia Jezusowi prośbę Filipa o dopuszczenie pogan, aby i oni mogli ujrzeć Pana (J 12,21).

Mniej wiemy o działalności św. Andrzeja po Zesłaniu Ducha Świętego. Wspominają o tym jedynie apokryfy. Do najciekawszych należą Dzieje Andrzeja z II i III w. oraz Męka Andrzeja z IV w. Według nich, po Zesłaniu Ducha Świętego, św. Andrzej udał się do Achai, gdzie naukę swoją poparł wielu cudami, które zyskały mu mnóstwo neofitów. Kiedy przybył do miasta Patras na Peloponezie, został aresztowany przez namiestnika rzymskiego i skazany na ukrzyżowanie.

Wedle świadectw z IV w., poniósł śmierć męczeńską na krzyżu w kształcie litery X, zwanym odtąd „krzyżem św. Andrzeja". Tradycja podaje, że śmierć Apostoła nastąpiła 30 listopada między 60. a 70. rokiem po narodzeniu Chrystusa.

Jest patronem Słowian (szczególnie obrządków wschodnich), Bułgarii, Burgundii, Austrii, Grecji, Hiszpanii, Holandii, Niemiec, Rosji, Sycylii, Szkocji, archidiecezji warmińskiej oraz szeregu miast m. in. Bordeaux, Brescii, Brugii, Hannoweru, Neapolu, Rawenny.

Jest też patronem podróżnych, rybaków, rycerzy, woziwodów, rzeźników, zakochanych oraz małżeństw, które wspomaga w wypraszaniu potomstwa.

Szczególnie jest czczony przez Kościół prawosławny, ponieważ według tradycji był założycielem Kościoła w Bizancjum i Rosji. Ikony przedstawiające św. Andrzeja zajmują w cerkwiach poczesne miejsce w ikonostasie (ścianie z ikonami oddzielającej prezbiterium od nawy).

W ikonografii św. Andrzej Apostoł przedstawiany jest jako starszy mężczyzna o gęstych, siwych włosach i krzaczastej, krótkiej brodzie. Jako apostoł nosi długi płaszcz. Czasami ukazywany jako rybak w krótkiej tunice. Atrybutami Świętego są: „krzyż św. Andrzeja" w kształcie X, księga, ryba, sieć.

Zredagował Marek Kowalski

GRUDZIEŃ

Nowy Rok Liturgiczny

Angelus Domini nuntiavit Mariae,
et concepit de Spiritu Sancto....

Rok liturgiczny jest skrótem i syntezą historii zbawienia, od początku tych dziejów aż do ich ostatecznego wypełnienia. Jezus Chrystus, który stanowi szczyt i centrum tej historii, nadaje pełne znaczenie poszczególnym fragmentom liturgicznego czasu i ustala ich właściwy porządek.

Rys. M.N.

Jest to ten Jezus, którego przyjście zwiastował Anioł Pański Dziewicy Maryi - a Ona poczęła Go w swoim łonie ***za sprawą Ducha Świętego.***

Za sprawą Ducha Świętego poświęcony jest Ojcu w Jezusie Chrystusie czas człowieka i świata: jego przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Za sprawą Ducha Świętego poświęcony jest Ojcu w Jezusie Chrystusie ów czas Kościoła, który dzisiaj, wedle cyklicznej natury ludzkiego czasu, przyjmuje swój nowy początek...

Wejdźmy w ten nowy rok liturgiczny z wiarą i nadzieją! Wejdźmy z miłością, jaka „rozlana jest w sercach naszych ***przez Ducha Świętego,*** który został nam dany" (Rz 5, 5)!

Najpełniej doznała tego daru Dziewica z Nazaretu, która ***za sprawą Ducha Świętego*** stała się Matką Boga.

Jan Paweł II

bk

Adwent zaprasza do pokoju Bożego

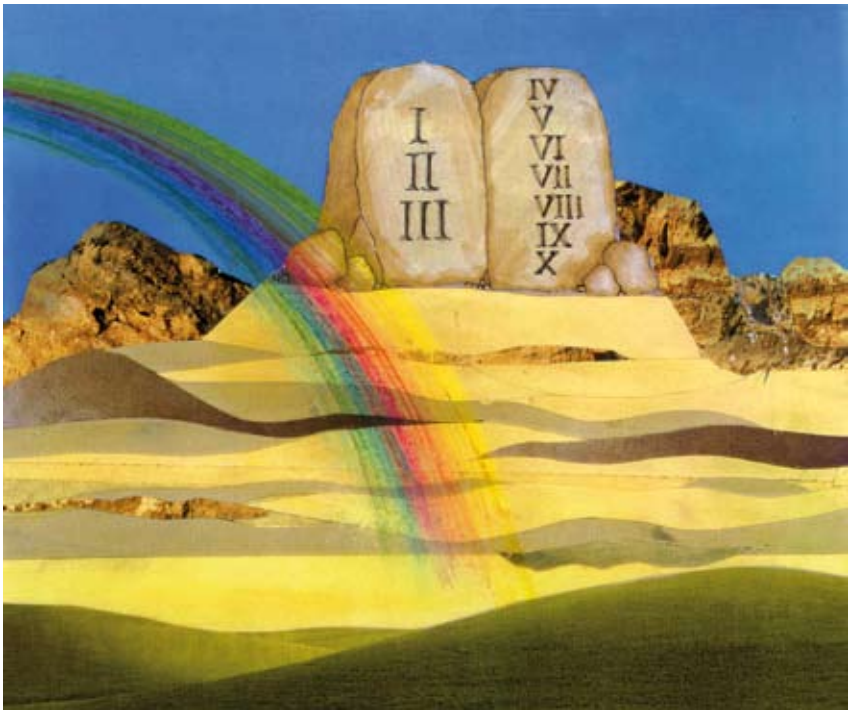

Rys. M.N.

Co znaczy Adwent? Adwent jest odkryciem wielkiego dążenia ludzi i narodów do domu Pana...

Pan jest Bogiem Pokoju, jest Bogiem Przymierza z człowiekiem. Kiedy w Noc Betlejemską ubodzy pasterze udali się w drogę ku stajni, w której dokonało się pierwsze przyjście Syna Człowieczego, rozległ się śpiew Aniołów:

„Chwała Bogu na wysokościach
A na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie" (Łk 2, 14).

Ta wizja pokoju Bożego należy do całego oczekiwania mesjanistycznego w Starym Przymierzu...

„On będzie rozjemcą pomiędzy ludami
i wyda wyroki dla licznych narodów.
Wtedy swe miecze przekują na lemiesze,
a swoje włócznie na sierpy.
Naród przeciw narodowi nie podniesie miecza,
nie będą się więcej zaprawiać do wojny.
Chodźcie, domu Jakuba,
postępujmy w światłości Pana" (Iz 2, 4-5).

Adwent niesie ze sobą zaproszenie do pokoju Bożego wszystkim ludziom. Konieczną jest rzeczą, abyśmy budowali ten pokój i ciągle go odbudowywali w sobie samych i z innymi: w rodzinach, w stosunkach z sąsiadami, w środowiskach pracy, w życiu całego społeczeństwa...

Aby służyć temu pokojowi o wszechstronnych wymiarach, trzeba słuchać także słów proroka:

„Chodźcie, wstąpmy na Górę Pana, do świątyni Boga Jakuba! Niech nas nauczy dróg swoich, byśmy kroczyli Jego ścieżkami. Bo Prawo wyjdzie z Syjonu i słowo Pana z Jeruzalem" (Iz 2, 3)...

Adwent jest czasem, w którym trzeba uczyć się na nowo Prawa Pańskiego i Jego słów. Jest czasem wzmożonej katechezy. Prawo i Słowo Pana winny na nowo przeniknąć serce, winny odnaleźć swoje potwierdzenie w życiu społecznym. One służą dobru człowieka! One budują pokój!

Jan Paweł II

bk

Rys. M.N.

Staropolskie roraty

Od Bolesława, Łokietka, Leszka
Gdy jeszcze w Polsce Duch Pański mieszka
Stał na ołtarzu, przed Mszą Roraty,
Siedmioramienny lichtarz bogaty
A stany państwa szły do ołtarza
i każdy jedną świeczkę rozżarza
Król, który berłem potężnym włada.
Prymas, największa senatu rada
Senator świecki, opiekun prawa
Szlachcie - co królów Polsce nadawa
Żołnierz - co broni swoich współbraci
Kupiec - co ziomków handlem bogaci
Chłopek - co z pola, ze krwi i z roli
Dla reszty braci chleb ich mozoli
Każdy na świeczkę grosz swój przyłoży
I każdy gotów iść na Sąd Boży.

Władysław Syrokomla
(Ludwik Kondratowicz)

ŚW. BARBARA. Wspomnienie 4 grudnia

Święta Barbara ze swoimi atrybutami: wieżą, kielichem i hostią – obraz Hansa Holbeina Starszego, Stara Pinakoteka, Monachium

Rys. arch. red.

Św. Barbara żyła na przełomie III i IV w. Tradycja podaje, że urodziła się w Nikomedii (dzisiejsza Turcja), w bogatej rodzinie pogańskiej. Jej ojciec, Dioskur, chciał uchronić córkę nie tylko przed zgubnym wpływem zepsutej młodzieży, ale także przed chrześcijaństwem. Dbał o jej wykształcenie, więc Barbara miała różnych nauczycieli, m.in. chrześcijanina Orygenesa z Aleksandrii. Pod jego wpływem potajemnie przyjęła chrzest i złożyła ślub czystości. Ojciec dowiedziawszy się o tym przeklinał ją i bił. Zbudował wieżę, w której zamknął swoją córkę. Uwięzionej Barbarze miał objawić się tam anioł z kielichem i hostią. Istnieje także legenda, według której święta Barbara uciekając przed ojcem schroniła się w skale, która się przed nią rozstąpiła. Jednak wydać miał ją pastuch, którego owca weszła do tej skały.

O śmierci Barbary istnieją różne przekazy. Niektóre mówią, że ojciec doniósł na córkę i wydał ją w ręce Rzymian jako chrześcijankę. Torturowano ją, a w końcu skazano na śmierć - została ścięta mieczem w 306 r., w czasach prześladowań za rządów cesarza rzymskiego Maksymiana, w Nikomedii lub Heliopolis. Inne przekazy twierdzą, że to ojciec zabił ją, wykonując wyrok sądu, co wkrótce przypłacił nagłą śmiercią od pioruna.

W IV lub VI w. domniemane relikwie św. Barbary przeniesiono do Konstantynopola i umieszczono w świątyni zbudowanej na jej cześć. Według tradycji Kościoła Wschodniego w 1108 r. umieszczono je w Kijowie, gdzie znajdują się do dnia dzisiejszego. Jednak według tradycji pomorskiej relikwie głowy św. Barbary miały dostać się w ręce księcia pomorskiego Świętopełka, a później zakonu krzyżackiego.

Zaliczona została do Czternastu Świętych Wspomożycieli, obok świętych: Achacego, Błażeja, Cyriaka, Dionizego, Erazma, Eustachego, Idziego, Jerzego, Katarzyny z Aleksandrii, Krzysztofa, Małgorzaty z Antiochii Pizydyjskiej, Pantaleona i Wita.

Na skutek reformy katolickiej liturgii od 1969 r. ograniczono jej czczenie jedynie do kultów lokalnych, zaś imię usunięto z litanii świętych Kościoła Powszechnego.

Św. Barbara jest czczona jako święta dziewica i męczennica. Jest patronką dobrej śmierci i tych, którzy na tę śmierć są najbardziej narażeni czyli: hutników, marynarzy, rybaków, saperów, strażników, żołnierzy (szczególnie artylerzystów i załóg twierdz), a także architektów, cieśli, dzwonników, flisaków, kapeluszników, kamieniarzy, kowali, ludwisarzy, murarzy, pompiarzy, szczotkarzy, tkaczy, więźniów i wytwórców sztucznych ogni. Jest patronką archidiecezji katowickiej, Edessy, Kairu i kaplic cmentarnych. W Polsce w sposób szczególny czczą ją górnicy w dniu tzw. Barbórki.

Najczęściej przedstawiana jest w stroju królewskim, który podkreśla jej szlacheckie pochodzenie. Jej atrybutami są: krzyż, miecz (symbol jej męczeństwa), kielich z hostią (gdyż przed straceniem anioł przyniósł jej Komunię Św.), palma męczeństwa, czasami także księga, strusie lub pawie jajo, monstrancja i lew u stóp.. Przedstawiana też jest z wieżą, w której była zamknięta, lub jej miniaturą, którą trzyma w ręku.

Opracowała Anna Laszuk

ŚWIĘTY JAN OD KRZYŻA, mistrz duchowości

Święty Jan od Krzyża jest wielkim nauczycielem ścieżek, które prowadzą do zjednoczenia z Bogiem.

Jego dzieła są wciąż aktualne, w pewnym sensie objaśniają i uzupełniają dzieła świętej Teresy od Jezusa. On wskazuje drogi poznania przez wiarę, ponieważ tylko takie poznanie przysposabia umysł do zjednoczenia z Bogiem Żywym.

Ileż razy, z przekonaniem, które wyrosło z doświadczenia, mówi nam, że wiara jest właściwym i stosownym środkiem do zjednoczenia z Bogiem! Wystarczy przytoczyć słynny fragment z drugiej księgi Drogi na Górę Karmel: tylko wiara „jest jedynym proporcjonalnie najodpowiedniejszym środkiem zjednoczenia duszy z Bogiem... Bóg jest nieskończony i wiara takim Go nam przedstawia; Bóg jest jeden w trzech Osobach i wiara podaje Go nam w jedności Troistego... Tak więc, przez ten sam środek, objawia się Bóg duszy w Boskim świetle, przewyższającym wszelkie zrozumienie. Przeto im większą wiarę ma dusza, więcej jest z Bogiem zjednoczona" (II, 9, 1).

Wiara jest miłosnym poszukiwaniem ukrytego Boga, który objawia się w Chrystusie. Chrystusa odnajdujemy w Kościele, Oblubienicy i Matce. „Dzisiaj - pisze Święty - musimy się we wszystkim kierować po ludzku i widzialnie nauką Chrystusa jako Boga-Człowieka, nauką Kościoła i jego sług".

Współczesnego człowieka, udręczonego pytaniem o sens życia, czasem obojętnego na nauczanie Kościoła, sceptycznego, być może, wobec pośredniczących form Bożego objawienia, Jan od Krzyża zaprasza do uczciwego poszukiwania źródła objawienia, którym jest Chrystus, Słowo i Dar Ojca. Namawia go, aby porzucił to wszystko, co mogło być przeszkodą dla wiary i stawia go przed Chrystusem. W ciszy modlitwy dokonuje się spotkanie z Bogiem.

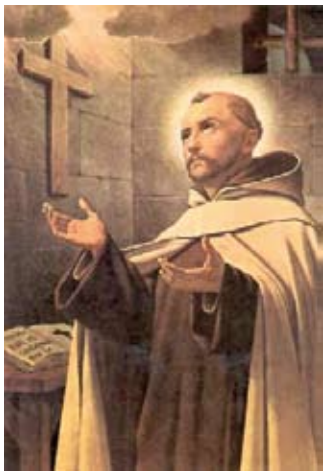

Rys. arch. red.

Jan Paweł II

bk

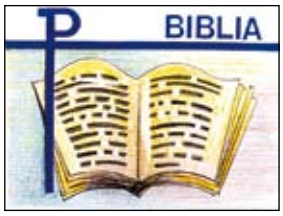

Rys. M.N.

CODZIENNE CZYTANIA
LECTIO DIVINA

PAŹDZIERNIK 2007

NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
	1 2Krn 21,1-20	2 2Krn 22,1–23,21	3 2Krn 24,1–27	4 2Krn 25,1-28	5 2Krn 26,1-27,9	6 2Krn 28,1-27
7 **2Krn 29,1-36**	8 2Krn 39,1-27	9 2Krn 31,1-21	10 2Krn 32,1-33	11 2Krn 33,1-25	12 2Krn 34,1-33	13 2Krn 35,1-27
14 **2Krn 36,1-22**	15 Ezd 1,1-2,70	16 Ezd 3,1-4,5	17 Ezd 4,6-4,23	18 Ezd 4,24-6,6	19 Ezd 6,7-6,22	20 Ezd 7,1-7,28
21 **Ezd 8,1-36**	22 Ezd 9,1-15	23 Ezd 10,1-44	24 Ne 1,1-2,10	25 Ne 2,11-3,38	26 Ne 4,1-5,13	27 Ne 5,14-6,19
28 **Ne 7,1-72**	29 Ne 8,1-18	30 Ne 9,1-37	31 Ne 10,1-40			

LISTOPAD 2007

NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
				1 Ne 11,1-36	2 Ne 12,1-26	3 Ne 12,27-47
4 **Ne 13,1-30**	5 Tb 1,1-22	6 Tb 2,1-14	7 Tb 3,1-17	8 Tb 4,1-5,23	9 Tb 6,1-19	10 Tb 7,1-8,21
11 **Tb 9,1-10,14**	12 Tb 11,1-12,21	13 Tb 13,1-14,15	14 Jdt 1,1-16	15 Jdt 2,1-3,10	16 Jdt 4,1-5,24	17 Jdt 6,1-21
18 **Jdt 7,1-32**	19 Jdt 8,1-36	20 Jdt 9,1-14	21 Jdt 10,1-11,23	22 Jdt 12,1-15	23 Jdt 12,16-13,20	24 Jdt 14,1-15,7
25 **Jdt 15,8-16,25**	26 Est 1,1a-22	27 Est 2,1-23	28 Est 3,1-13g	29 Est 4,1-17z	30 Est 5,1-14	

GRUDZIEŃ 2007

NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
						1 Est 6,1-7,10
2 **Est 8,1-16**	3 Est 9,1-13	4 Est 9,20-10,3l	5 1Mch 1,1-40	6 1Mch 1,41-2,14	7 1Mch 2,15-2,48	8 1Mch 2,49-3,9
9 **1Mch 3,10-37**	10 1Mch 3,38-4,25	11 1Mch 4,26-61	12 1Mch 5,1-23	13 1Mch 5,24-54	14 1Mch 5,55-6,16	15 1Mch 6,17-63
16 **1Mch 7,1-25**	17 1Mch 7,26-50	18 1Mch 8,1-32	19 1Mch 9,1-31	20 1Mch 9,32-73	21 1Mch 10,1-66	22 1Mch 10,67-11,19
23 **1Mch 11,20-53**	24 1Mch 11,54-12,23	25 1Mch 12,24-53	26 1Mch 13,1-30	27 1Mch 13,31-53	28 1Mch 14,1-24	29 1Mch 14,25-41
30 **1Mch 15,1-36**	31 1Mch 15,37-16,24					

Wybór *Czytań:* ks. Grzegorz Wolski

Opracowanie tabelek: Marek Kowalski

Kompozycje kwiatowe zakrystianki Siostry Łucji

Fot. Zofia Błachowicz

Fot. s. Łucja

W kościele na Sadach

W kościele na Sadach
płynęła nad ołtarzem
łódź rybacka z siecią pełną
słów „Duc in altum”.

Łódź nagle odpłynęła,
w jej miejscu postać się wyłoniła,
czy przesłania,
czy odsłania
wielkość krzyża.

Z niego Chrystus się do nas zbliża -
Pójdźmy do niego!

G. Jachowicz

Fot. s. Łucja

Fot. s. Łucja

Fot. s. Łucja

bk

Nauka społeczna Kościoła (cz. V) • RODZINA – ŻYWOTNA KOMÓRKA SPOŁECZNA

Rodzina, zgodnie z zamysłem Pana Boga, stanowi „pierwszą naturalną społeczność, posiadającą własne i pierwotne prawa" oraz stanowi centrum życia społecznego. W rodzinie przychodzi na świat nowy człowiek. W rodzinie uzyskuje najlepsze środowisko do pełnego ludzkiego rozwoju. Można wręcz powiedzieć, że dzięki rodzinie i tylko w rodzinie wyrasta na dojrzałego i odpowiedzialnego człowieka. W rodzinie, doświadczając bezinteresownej troski i opieki, uczy się odpowiedzialności za innych. Dzięki więzom rodzicielskim i relacjom pomiędzy rodzeństwem poznaje w praktyce, co znaczy z godnością traktować innych, uczy się postaw sprawiedliwych i kierowania się miłością. Sytuacja w rodzinie przekłada się na sytuację społeczeństwa. W rodzinie człowiek uczy się moralności, odpowiedzialności za całą społeczność, której jest członkiem i solidarności z innymi, przejmuje dziedzictwo duchowe narodu i wspólnoty religijnej. Wrażliwość, dojrzałość, odpowiedzialność, ukształtowane w rodzinie, przenoszone są do życia społecznego.

Rodzina w relacji do państwa i społeczeństwa jest pierwsza. Oznacza to, że ustrój społeczny i polityczny powinien uznać pierwszorzędną rolę rodziny i szanować jej autonomię.

Fundamentem rodziny jest małżeństwo, a dokładnie wolna wola małżonków, by połączyć się w małżeństwie. Małżeństwo posiada charakterystyczne cechy takie jak: „całkowitość, przez którą małżonkowie oddają się sobie wzajemnie, ze wszystkimi, fizycznymi i duchowymi elementami osoby; jedność, która sprawia, że stają się oni jednym ciałem (Rdz 2,24); nierozerwalność i wierność, która jest konsekwencją całkowitego obdarowania; płodność, na którą ów wzajemny dar się otwiera".

Małżeństwo przeżywane jest przez chrześcijan, z ustanowienia Chrystusa, jako sakrament, czyli znak i narzędzie Łaski. Małżeństwo jako sakrament jest przymierzem mężczyzny i kobiety w miłości. Sakrament małżeństwa ma dwa równorzędne cele: zrodzenie potomstwa oraz miłość i wzajemne wspieranie się małżonków.

Charakter i natura miłości małżeńskiej jest taka, że związek małżeński powinien być trwały i nierozerwalny. Przeciwne temu są rozwody, wolne związki, czy prawne uznanie związków homoseksualnych.

Rodzina oparta na małżeństwie jest sanktuarium życia, które powinno być przekazywane odpowiedzialnie. W sprzeczności z tym pozostaje sterylizacja, aborcja i antykoncepcja. Odpowiedzialne rodzicielstwo oznacza, że wyłącznie do małżonków należy „osąd co do odstępu czasowego między narodzinami i liczby zrodzonych dzieci".

Rodzina wypełnia w sposób szczególny i niezastąpiony zadania wychowawcze. Prawo-obowiązek rodziców wychowania potomstwa jest „pierwotny i mający pierwszeństwo w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci; wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny, dlatego nie może być całkowicie przekazany innym, ani przez innych zawłaszczony. Rodzice mają prawo-obowiązek przekazać swoim dzieciom wychowanie religijne i formację moralną".

Rodzice są pierwszymi, ale nie jedynymi wychowawcami swoich dzieci. Dlatego powinni współpracować w pracy wychowawczej ze strukturami cywilnymi i kościelnymi. Rodzice, jako pierwsi wychowawcy, mają prawo do zakładania i wspierania określonego typu szkół, w czym powinni uzyskać pomoc od władz publicznych. To na rodzinie ciąży odpowiedzialność za przekazanie integralnego wychowania, w którym nieodzowną rolę odgrywają matka i ojciec.

c.d. na str. następnej

MODLITWA DO MATKI BOŻEJ NIEPOKALANEJ

Ave! Przychodzimy dzisiaj pozdrowić Cię, Maryjo, która zostałaś wybrana, aby być Matką Słowa Przedwiecznego. Ave! Błogosławiona jesteś, łaski pełna. Ave Maria, gratia plena.Przychodzimy dzisiaj, w dniu, w którym Kościół z największą czcią wspomina pełnię tej łaski, którą Bóg Ciebie obdarzył od pierwszego momentu Twego poczęcia. Radością napełniają nas słowa Apostoła: „Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska" (Rz 5, 20). Radujemy się w tej szczególnej obfitości łaski Bożej w Tobie, której imię Niepokalane Poczęcie. Przyjmij nas tak jak jesteśmy tutaj blisko Ciebie, na tym dorocznym spotkaniu! Przyjmij nas! Popatrz w nasze serca! Przyjmij nasze troski i nadzieje! Wspomóż nas. Ty, pełna łaski, abyśmy żyli w łasce, abyśmy wytrwali w łasce i jeśli to potrzebne, byśmy wrócili do łaski Boga Żywego, która jest największym i nadprzyrodzonym dobrem człowieka. Przygotuj nas na przyjście Twego Syna! Przyjmij nas z naszymi codziennymi problemami, z naszymi słabościami i ułomnościami, z naszymi kryzysami i brakami osobistymi, rodzinnymi i społecznymi. Nie pozwól, abyśmy utracili dobrą wolę! Nie pozwól, abyśmy utracili szczerość sumienia i uczciwość w postępowaniu! Swoją modlitwą wyjednaj nam sprawiedliwość. Zachowaj pokój na całym świecie! Ty, Niepokalana, Ty od wieków wybrana, aby być Matką Odkupiciela. Jesteś z nami. Jesteś z Rzymem. Jesteś z Kościołem i ze światem. Amen.

Jan Paweł II

Na pielgrzymim szlaku • ŚLADAMI CHRZEŚCIJAŃSTWA

Rys. arch. red.

Skamieniały pielgrzym. Pycha pielgrzyma udającego się na Święty Krzyż została ukarana - zamienił się w kamień. Od tej pory skamieniały pielgrzym za pokutę posuwa się co roku do przodu o ziarnko maku. Kiedy dojdzie na szczyt góry i pokłoni się krzyżowi, nastąpi koniec świata.

Wspólnota Różańcowa, prężnie działająca przy naszej parafii, zorganizowała w połowie czerwca kolejną już, dziewiątą, pielgrzymkę do miejsc świętych. Opiekę duszpasterską sprawował ks. Grzegorz Wolski, a zelatorka pani Ela, „zarządzała" resztą.

Tym razem trasa wiodła do dwóch sanktuariów. Najpierw odwiedziliśmy najstarsze polskie sanktuarium w Świętym Krzyżu. Następnie modliliśmy się w jednym z najmłodszych, a jest nim sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia, które kilka lat temu powstało w Skarżysku-Kamiennej.

Jak podają stare kroniki, już w czasach pogańskich świętokrzyska Łysa Góra była miejscem sprawowania kultu religijnego. Wiele jest podań i legend, które mówią nie tylko o czci oddawanej bóstwom, ale wspominają też o zamku, który był ośrodkiem władzy na tych terenach. Czeskie kroniki z XV w. wspominają panią zamku łysogórskiego, która wymagała od swych poddanych oddawania jej czci boskiej. Za to bluźnierstwo poniosła śmierć, a gromy zniszczyły zamkowe budowle. Wkrótce po chrzcie Polski, na polecenie żony Mieszka I, Dąbrówki, został wzniesiony na Łyścu pierwszy kościół. Był on pod wezwaniem Trójcy Świętej. Kronikarz Jan Długosz podaje, jako datę jego wzniesienia, rok 1006. Natomiast historycy współcześni przesuwają ją na początek XII wieku, a jako fundatora podają Bolesława Krzywoustego. Jako ciekawostkę warto dodać, że między Tyńcem a Świętym Krzyżem od wieków trwa, ciągle nie rozstrzygnięty spór o to, który z klasztorów jest starszy.

Według dokumentów w Świętym Krzyżu znajdowało się najstarsze w Polsce skryptorium, w którym przepisywano księgi. Działała szkoła publiczna. Bardzo dobrze zorganizowane było lecznictwo. Wybudowano też pomieszczenia dla apteki i szpitala. Butelki i słoiki na lekarstwa produkowała własna huta szkła.

W ciągu swego istnienia opactwo świętokrzyskie przetrzymało wiele napadów i rabunków. Największy rozkwit opactwa przypadł na okres panowania Jagiellonów. Po pożarach w 1447 r. i 1459 r., przy finansowej pomocy króla, a także kardynała Oleśnickiego, kościół został odbudowany i powiększony. Niestety, kolejnych rabunków dokonali w 1655 r. Szwedzi.

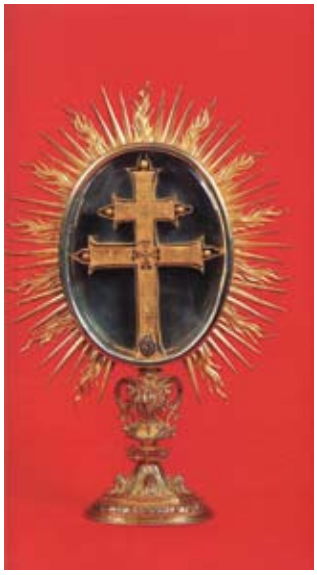

Rys. arch. red.

Relikwie Drzewa Krzyża Świętego w Klasztorze benedyktyńskim na Łysej Górze

Po zwiedzeniu Świętego Krzyża i długim spacerze przez las, wyruszyliśmy autokarem w dalszą drogę, prowadzącą do jednego z najmłodszych sanktuariów. Znajduje się ono w Skarżysku-Kamiennej, a króluje w nim Matka Boża Miłosierdzia, której obraz ukoronowany został 2 lipca 2005 r.

Sanktuarium powstało w 1989 r. i wiąże się z prośbami, zamieszkałych w tych stronach, dawnych mieszkańców Wilna i okolic, którzy z różnych przyczyn historycznych musieli opuścić swoje ukochane miasto.

W latach osiemdziesiątych XX w. mieszkańcy zwrócili się z prośbą do bp. Edwarda Materskiego, z pochodzenia wilnianina, aby mogli, jak w latach dziecięcych, modlić się przed Matką Boską Ostrobramską. Ordynariusz Diecezji Radomskiej spełnił prośbę i wyraził zgodę na budowę sanktuarium. Budowa trwała nieco ponad rok. 22 października 1989 r. kard. Henryk Gulbinowicz dokonał poświęcenia kaplicy i intronizacji obrazu, który był darem bpa Edwarda Materskiego.

Za zgodą papieża Benedykta XVI, 2 lipca 2005 roku Matka Boża Ostrobramska została ukoronowana koronami papieskimi.

Wszystkie prawie pielgrzymki, które tu przybywają, odprawiają Mszę Świętą w kaplicy nad Ostrą Bramą. Jedynym warunkiem jest to, że nie mogą być zbyt liczne.

Nam się udało. W pięknej scenerii i rozmodleniu, wśród pamiątek przekazanych przez Jana Pawła II dla nowo powstałego sanktuarium, Mszą Świętą kończyliśmy nasze pielgrzymowanie.

Halina Nehring

c.d. ze str. poprzedniej

Nauka społeczna Kościoła ...

Rodzina ze względu na wyjątkową rolę społeczną wymaga od władz publicznych szczególnego traktowania, określanego jako polityka rodzinna. Oznacza to uznanie tożsamości rodziny i jej pierwszeństwa przed każdą inną wspólnotą i przed państwem. Same rodziny powinny czynnie współtworzyć taką politykę. W tym celu nie powinny pozostać w osamotnieniu, ale dążyć do zrzeszania się. Rodzina odgrywa ważną rolę w życiu gospodarczym. Branie pod uwagę obecności rodziny w życiu gospodarczym polega między innymi na uwzględnianiu przez pracodawców płacy rodzinnej. Pracownika należy wynagradzać w taki sposób, aby wystarczało do utrzymania i godnego życia rodziny.

Ks. dr Janusz Węgrzecki

Opracowano na podstawie Papieska Rada Iustitia et Pax, Kompendium Nauki Społecznej Kościoła, Kielce 2005, rozdz. V, s.143-173

Części: I – IV – patrz „Parafia na Sadach" nr 7 - 10

Z KRONIKI PARAFIALNEJ

B E A T Y F I K A C J A !

27 października 2007 r. (sobota) w Rzymie z udziałem naszych Sióstr Zmartwychwstanek zostanie beatyfikowana założycielka Zgromadzenia Matka Celina Borzęcka. Szczegółowe sprawozdanie z tej doniosłej uroczystości zamieścimy w następnym numerze naszej gazety.

Fot. Zofia Błachowicz

10 czerwca 2007 r. (niedziela) w naszej świątyni Siostry Zmartwychwstanki opowiadały wiernym o życiu i działalności ich Założycielki.

W nr 9. „Parafii na Sadach" Siostra Maksymiliana Nicpoń przedstawiła historię procesu beatyfikacyjnego wraz z życiorysem Matki Celiny Borzęckiej.

Nasi nowi parafialni Duszpasterze

Fot. Zofia Błachowicz

Serdecznie przyjęliśmy do naszej parafialnej rodziny dwóch nowych duszpasterzy: ks. dr. Michała Dubickiego i ks. Roberta Rasińskiego.

W imieniu parafian powitała księży Wspólnota Różańcowa wraz z główną zelatorką p. Elżbietą Buniewicz.

Sakrament Chrztu Świętego w naszej Świątyni

Fot. arch. rodz.

Fot. arch. rodz.

Ks. Grzegorz Wolski przyjmuje do naszej chrześcijańskiej wspólnoty najmłodszą parafiankę Martę Podporę. (Poniedziałek Wielkanocny 2007 r.)

bk

Z KRONIKI PARAFIALNEJ

Sakrament Bierzmowania młodzieży naszej parafii udzielony przez Biskupa Piotra Jareckiego – 15 maja 2007 r.

Fot. Zofia Błachowicz

Na Dostojnego Gościa oczekują nasi najmłodsi parafianie: Weronika Podolska, Filip Iżycki i Katarzyna Zarzycka wraz z Siostrą Zmartwychwstanką Salwiną. Za chwilę piękne powitanie....

Fot. Zofia Błachowicz

Ks. Proboszcz Antoni Dębkowski oznajmia Dostojnemu Gościowi, że nasza parafialna młodzież, po całorocznych przygotowaniach, gotowa jest do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania.

Fot. Zofia Błachowicz

Ks. Piotr Paweł Laskowski, po całorocznym przygotowaniu naszej parafialnej młodzieży do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania, obdarował wszystkich bierzmowanych pamiątką – jubileuszową publikacją „Parafia na Sadach".

Fot. Zofia Błachowicz

Jego Ekscelencja Bp Piotr Jarecki udziela Sakramentu Bierzmowania.

bk